

Z budowy wielkiej

magistrali naftowej.

Pierwsze 100 km rurociągu naftowego

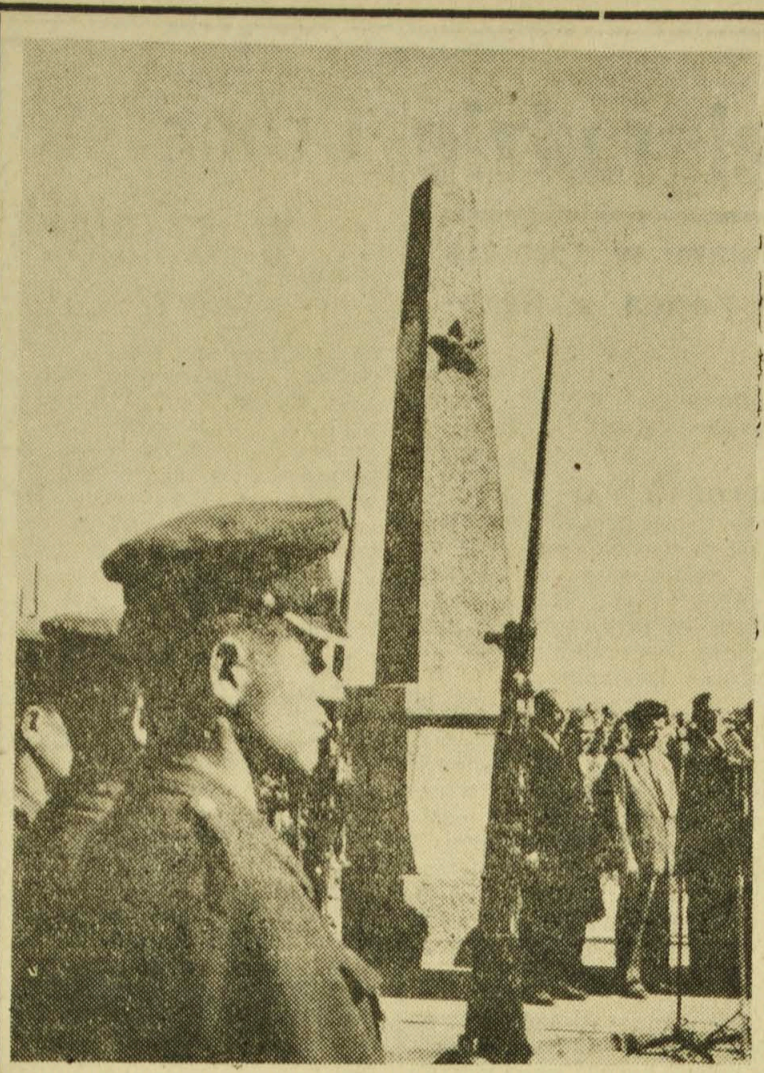
WARSZAWA (PAP) 4. 9.

Jak wynika z ostatnich meldunków z terenu budowy rurociągu naftowego gotowy już jest pierwszy 100-kilometrowy odcinek tej wielkiej magistrali. Na wschód od Płocka gotowy jest ok. 40-kilometrowy odcinek rurociągu. W części zachodniej rurociągu, który tłoczyć będzie ropę dla NRD znajduje się w ziemi ok. 60 km rur.

Ponad 6 mln członków liczą Zw. Zawodowe

WARSZAWA (PAP) 4. 9.

Jak wynika z ostatnich podsumowań CRZZ liczba członków Związku Zawodowych wzrosła do 6.100 tys., co stanowi ponad 91 proc. ogółu zatrudnionych w naszym kraju. W ogólniej liczbie związkowców jest 1.932 tys. kobiet.



W dniu 3 września br. we wsi Tonkiele nad Bugiem odsłonięty został Obelisk pamiątkowy ku czci 25 tysięcy pomordowanych przez hitlerowców radzieckich jeńców wojennych i polskiej ludności cywilnej. Na stronie 3-ciej zamieszczamy fotoreportaż z uroczystości w Tonkielach.

NA ZDJĘCIU: kompania honorowa przed Obeliskiem podczas minuty ciszy, którą zebrań uczcili pamięć poległych.

Uroczyste promocje w szkołach oficerskich

Min. Spychalski na uroczystości w szkole im. Czarnieckiego

WARSZAWA (PAP) 4. 9.

3 bm. w oficerskich szkołach Wojska Polskiego odbyły się uroczyste promocje podchorążych, szczególnie uroczysty przebieg miała promocja w Oficerskiej

Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu. Dokonał jej członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej, generał broni Marian Spychalski w obecności przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych, rodziców młodych oficerów i zaproszonych gości.

Przemawiając do oficerów i kadry wychowawców, minister M. Spychalski przekazał przede wszystkim młodym oficerom serdeczne gratulacje i pozdrowienia od kierownictwa partii, od władzy ludowej oraz od całego Wojska Polskiego.

Promocje otrzymał w dniach, gdy 22 lata mijają od hitlerowskiego napadu

ciąg dalszy na str. 2

ZE SPORTU

Polscy żużlowcy mistrzami świata

Rozegrany we Wrocławiu finał międzynarodowych mistrzostw świata na żużlu zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny polskiej która zdobyła 32 pkt. przed Szwecją 31 pkt., Anglią 21 i Czechosłowacją 12 pkt.

Zawody odbywały się w niełatwych warunkach. Miały się one zacząć o godz. 15, jednak organizatorzy dowiedzieli się, że samolot którym miała przybyć drużyna angielska i dwóch zawodników Szwecji wystartował z Londynu zamiast w nocy, dopiero w niedzielę w południe o godz. 12. To opóźnienie sprawiło że ponad 50 tysięcy widzów zgromadzonych na stadionie musiało czekać kilka godzin na rozpoczęcie imprezy.

Demonstracje chłopów w Hiszpanii

PARYŻ (PAP) 4. 9.

Jak informuje „Humanité Dimanche” chłopci hiszpańscy z okręgu Sewilli zbudowali w sobotę barykady na drogach wiodących do tego miasta i organizowali demonstracje. Chłopi tego okręgu protestują przeciwko odmowie ze strony właścicieli cukrowni wypłacenia odpowiedniej ceny za buraki cukrowe, których urodzaj był w tym roku o wiele mniejszy niż normalnie z powodu złej pogody. Demonstracje chłopów były rozpędzane przez policję.

POGODA

DZIŚ na ogół pogodnie. Temperatura maksymalna do 23 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych. JUTRO zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady pochodzenia burzowego. Temperatura bez zmian

Plenum Rady Głównej SFOS

WARSZAWA (PAP) 4. 9.

4 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Obrony Narodowej gen. broni Mariana Spychalskiego odbyło się plenarne zebranie Rady Głównej SFOS. Na posiedzeniu omówiono przebieg aktualnych akcji SFOS, podkreślając ich pomyślny rozwój wyrażający się m. in. w zebraniu w okresie od 1 stycznia do 31 lipca br. kwoty ok. 210 mln zł.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 68.737

Polska cukrownia w Grecji

SALONIKI (PAP) 4. 9.

W miejscowości Serrae w Grecji odbyła się 3 bm. uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowaną tam przez Polskę cukrownię.

Wartość polskich dostaw dla budowy cukrowni, która będzie ukończona w 1963 r. wynosi ponad 4 miliony dolarów. Produkcja cukrowni pokryje 1/3 spożycia cukru w Grecji.



ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 210 (3131) Wtorek, 5. IX. 1961 r. Cena 50 gr

Białostockie zakłady przygotowują się do Targów Krajowych

Większość białostockich zakładów przemysłowych czyni już przygotowania do zbliżających się Targów Krajowych w Poznaniu.

Państwowy przemysł terenowy przygotowuje na Targi artykuły branży skórzanego i galanterijnej, branży włókienniczo - odzieżowej, metalowej, drzewnej i spożywczej. Ogólna wartość towarów oferowanych przez zakłady PPT opiewa na 60 mln zł.

Eksponaty na jesienne Targi przygotowuje 9 zakładów. M. in. Białostockie Miejskie Zakłady Drzewne w Białymstoku wyślą do Poznania 6 modeli różnych mebli, Białostockie Zakłady Metalowe przygotowały kilkadziesiąt wzorów różnych wyrobów metalowych, a Białostockie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego zaprezentują na Targach ubrania, płaszcze, bieliznę, kołdry, dywany. Gros eksponatów stanowić będą wyroby z skórzanej i galanterijnej oraz metalowej. O wiele mniej niż w ubiegłych latach wystawą państwowego przemysłu terenowego wyrobów drzewnych i włókienniczo-odzieżowych.

Białostocka spółdzielczość reprezentować będą na tegorocznych Targach Krajowych w Poznaniu tylko 3 spółdzielnie. Najwięcej eksponatów przygotowała Spółdzielnia „Współpraca” z Białogostku. Wyroby tego zakładu wystawione będą w dwóch stoiskach - w ogólnym, przemysłowym, reprezentującym artykuły dobre, tanie i wysokiej jakości. Spółdzielnia Rymarsko - Tapicerska z Białogostku wysłała do Poznania sprzęt turystyczny, galanterie skórzaną i plastikową, pluszowe zabawki. Ogółem na jesiennych Targach Poznańskich znajdzie się około 300 modeli wyprodukowanych przez spółdzielnie podległe WZSP. Bogato reprezentowana

W 1962 roku 175 tys. izb mieszkalnych

WARSZAWA (PAP) 4. 9.

Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów

Budowlanych opracowało wstępny projekt planu budowy izb mieszkalnych i obiektów przemysłowych na 1962 r.

Wartość produkcji podstawowej zaplanowano w wysokości 28,6 mld zł, czyli na poziomie o 10 procent wyższym od przewidywanego wykonania zadań tegorocznych.

Program rzeczowy przewiduje wzniesienie ok. 175 tys. izb mieszkalnych (161,5 tys. izb w br.) nie licząc izb wykonywanych przez inne przedsiębiorstwa oraz budowę i rozbudowę kilkudziesięciu zakładów przemysłowych.

W Paryżu otwarto wystawę radziecką

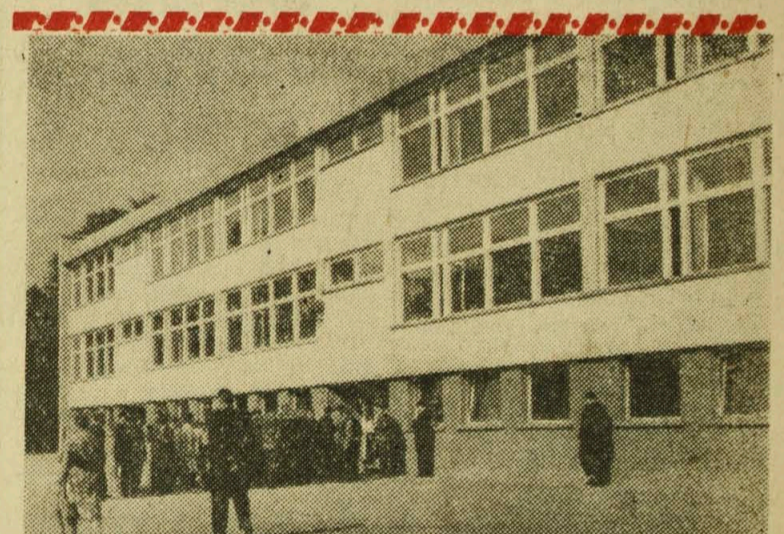
PARYŻ (PAP) 4. 9.

Minister Handlu Zagranicznego ZSRR Patoliczew, a ze strony francuskiej minister Przemysłu i Handlu Jeanneney zainaugurowali w dniu 4 bm. wystawę radziecką w Paryżu.

Jest ona odpowiednikiem trwającej już od kilku tygodni wystawy francuskiej w Moskwie i - zdaniem specjalistów - stanowi największą tego rodzaju imprezę, jaką Związek Radziecki podejmuje od 1937 roku.

Wystawa istotnie przedstawia się imponująco. Jej dziedziną zajmują 23 sale o łącznej powierzchni 25 tysięcy metrów kwadratowych. Ponad dziesięć tysięcy eksponatów będących produktami wytwórczości około tysiąca sześciuset radzieckich zakładów pracy i fabryk ma dać francuskiej publiczności obraz życia i działalności ludzi w ZSRR.

ciąg dalszy na str. 2



Wielka manifestacja pokojowa w Żaganiu

ZIELONA GÓRA (PAP) 4. 9.

Ponad 50 tys. mieszkańców woj. zielonogórskiego oraz delegacja z całego kraju wzięły udział w wielkiej pokojowej manifestacji, jaka odbyła się 3 bm. na terenie byłego hitlerowskiego obozu jeńców wojennych w Żaganiu. W czasie uroczystości nastąpiło odsłonięcie ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo pomnika ku czci kilkudziesięciu tysięcy jeńców wojennych z 12 państw - zamordowanych bestialsko przez hitlerowski Wehrmacht w obozie żagańskim.

Z Żagania - tragicznego miejsca, gdzie spoczywają tysiące ofiar hitlerizmu, rozległ się potężny głos protestu społeczeństwa polskiego przeciwko odradzaniu się militarysty w Niemczech zachodnich, przeciwko wojennym knowaniom imperialistów, remilitaryzacji NRF, uzbrajaniu Bundeswehry w broń atomową.

W dniu 3 bm. odbyły się we Wrześni jubileuszowe uroczystości 60 rocznicy strajku szkolnego zorganizowanego przez dzieci wrześnijskie w obronie polskiej mowy w 1901 r. W ramach tych uroczystości odbywających się pod protektoratem członka Biura Politycznego KC PZPR, posła Ziemi Wielkopolskiej i ministra Obrony Narodowej, gen. broni Mariana Spychalskiego, nastąpiło otwarcie szkoły - pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego im. Dzieci Wrześnijskich. NA ZDJĘCIU: fragment szkoły CAF - fot. Grzeda

Balet leningradzki uda się do USA

MOSKWA (PAP) 4. 9.

Wkrótce wyjedzie do Stanów Zjednoczonych na gościnne występy zespół baletowy leningradzkiego Teatru Opery i Baletu im. S. Kirowa. W jego repertuarze znajduje się „Jezioro łabędzie” i „Śpiąca królewna” - Czajkowskiego, „Giselle” Adana oraz programy koncertowe obejmujące utwory kompozytorów radzieckich

Chłopi japońscy udaremniają manewry wojsk amerykańskich

TOKIO (PAP) 4. 9.

Wskazek protestu ludności zamieszkałej w pobliżu poligonu Kitafudzi wojska amerykańskie nie mogły w poniedziałek rozpocząć manewrów. Strajk okupacyjny chłopów, który rozpoczął się 3 tygodnie temu w okolicach poligonu trwa. Ludność okolicznych wsi postanowiła walczyć aż do zwycięstwa o przekształcenie amerykańskiego poligonu w pola uprawne.

Sierpniowe wyniki naszego przemysłu

Nadwyżki w FPIU i w WWP. Dobrze u kolejarzy w Łapach i Strosielcach. Więcej sklejek z Dojlid. Niedobory w Hucie Szkła i Garbarni

W sierpniu dobre wyniki osiągnęły nasze zakłady metalowe. Z nadwyżką wykonała plan sierpniowy załoga Wytwórnii Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi, dając tym samym dodatkową produkcję pralek elektrycznych i rozrząsaczy. Podobnie nadwyżką zamknęła plan sierpniowy załoga Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. Wartość dodatkowej produkcji wyniosła tu około 700 tys. zł.

W sierpniu dobrze spisali się kolejarze ze Strosielca i Łap. Zarówno załoga Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych w Strosielcach, jak i Zakładów Na-

prawczych Taboru Kolejowego w Łapach wykonały

ciąg dalszy na str. 2

Podziękowanie

Wszystkim organizacjom, instytucjom, zakładom pracy, Współpracownikom, Sympatykom i Czytelnikom, którzy z okazji 10 rocznicy wydania pierwszego numeru „Gazety Białostockiej” przestali nam życzenia - składamy serdeczne podziękowania. REDAKCJA

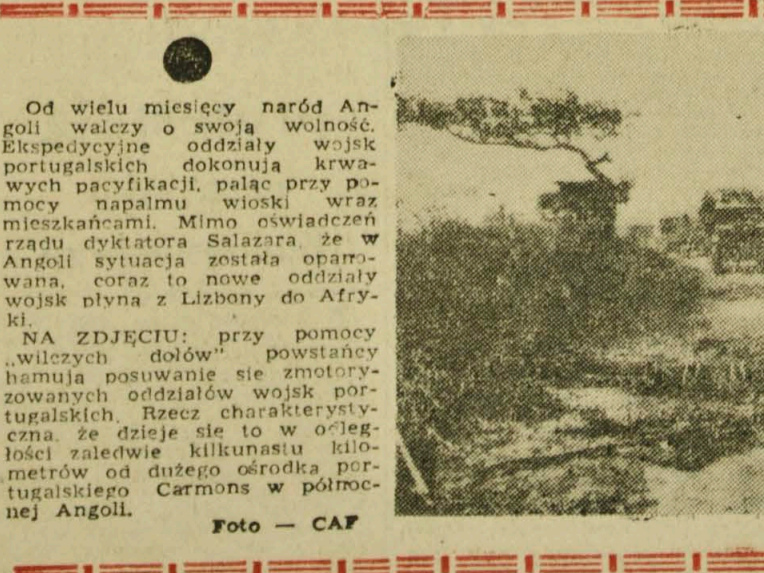


Foto - CAF

O Niemczech - z realizmem

(Od specjalnego wyścianika AR z Belgradu)

Słoneczna bardzo ciepła niedziela. Dziesiątki tysięcy mieszkańców Belgradu rozsiadło się w kawiarniach i restauracjach wokół gmachu parlamentu, gdzie obraduje konferencja szefów państw i rządów 24 krajów. Zainteresowanie przebiegiem obrad jest bardzo duże.

Z każdą sesją prac konferencji narasta wielki akt oskarżenia przeciwko kolonializmowi i imperializmowi. Ludzie występujący z trybuny wiedzą, o czym mówią. Poznali problem na własnej skórze.

W sobotę wieczorem ostatni mówca, minister spraw zagranicznych Iraku, Dżawad, mówił: „imperializm jest obecnie główną przeszkodą na drodze pokoju i rozwoju świata. Jest on największym skupiskiem sił światowej reakcji ciemnych interesów”.

Podobne sformułowania powtarzają się w wszystkich mówcach.

Nadal przy tym nie schodzi z porządku dnia problem niemiecki. Znamienne jak w świadomości uczestników konferencji toruje sobie drogę rozwiązanie tykroć w przeszłości wskazywane przez obóz socjalizmu: demilitaryzacja obu państw niemieckich. Zalecał to Nkrumah, mówił o tym minister Dżawad, i premier Cejlonu, pani Bandaranaike.

Podział Niemiec na zachodnie i wschodnie jest obecnie rzeczywistością — mówił minister spraw zagranicznych Iraku. — W interesie zmniejszenia napięcia, dla uniknięcia przyszłych ostrzejszych konfliktów jest rzeczą konieczną uznać obecną sytuację.

To na czym buduje Adenauer od tylu lat swą politykę niemiecką, to co oficjalnie nazywa się w Bonn obowiązującą doktryną Halsteina — rozlatuje się na konferencji belgradzkiej jak zmruszały pień. Isinienie dwu państw niemieckich jest już nie tylko faktem dokonany, ale uznanym faktem dokonany.

Prezydent Tito oskarżył niedwuznacznie mocarstwa zachodnie o wspieranie sił odwetowych, militarystycznych i faszystowskich w Niemczech zachodnich. Obalając argumenty czolowych przywódców paktu atlantyckiego jakoby militarystyka Niemiec zachodnich była przeprowadzana w interesie bezpieczeństwa Europy, prezydent Jugosławii mówił: „nie wiem dlaczego militarystyczne, uzbrojone Niemcy miałyby być czynnikiem bezpieczeństwa w Europie. Wzmagające się stale zbrojenie Niemiec zachodnich przyczynia się do umocnienia sił reakcyjnych i faszystowskich, pozostałości hitlerowskiej machiny wojennej, która wykonywała rozkazy nie tylko na frontach, ale również na tyłach, gdzie używano jej do wyniszczenia całych narodów”.

Granica na Odrze i Nysie jest nie tylko dla nas i dla naszego obozu, ale dla coraz większej ilości państw na świecie granicą pokoju światowego. I to są nowe historyczne fakty, które uzewnętrznia konferencja belgradzka. Na żadnej dotąd konferencji dyplomatycznej nowe widzenie problemu niemieckiego przez państwa nie związane żadnymi układami wojskowymi nie ujawniło się z taką ostrością.

Bardzo liczni na konferencji belgradzkiej korespondenci prasy bońskiej już nie usiłują nawet ukrywać rozmiarów adenauerowskiej klęski. — Przyszłoby czas płacenia za przegraną wojnę — rzekł mi jeden z nich. RYSZARD WOJNA

Na konferencji w Belgradzie

★ Tito, Sihanouk, Bandaranaike za rozmowami w sprawie Berlina ★ Do Belgradu przybyła delegacja Konga ★ Rezolucje: kubańska i indonezyjska

BELGRAD (PAP) 4. 9.
Na niedzielny posiedzeniu konferencji państw niezaangażowanych pierwszym mówcą był prezydent Jugosławii Tito. Poruszył on sprawy rozbrojenia, Berlina, likwidacji kolonializmu, pomocy gospodarczej i pokojowego współistnienia. W niedzielę przemawiali także premier Cejlonu pani Sirimavo Bandaranaike, księżką Sihanouk szef państwa Kambodży, prezydent Cypru Makarios i inni przywódcy. Przewodniczył sesji prezydent Kuby Dorticos.

W kwestii Berlina prezydent Tito podkreślił konieczność podjęcia rokowań w celu znalezienia tymczasowego rozwiązania. Jeśli cho-

dzi • problem niemiecki, istnienie dwóch państw niemieckich jest faktem i sami Niemcy będą musieli powieścić ostatnie słowo w sprawie swej przyszłości. Mówiąc o przyszłym rozwiązaniu problemu niemieckiego, Tito oświadczył: „Pragnę podkreślić w tym miejscu, że nie mam na myśli sprawy granicy na Odrze i Nysie, która została już rozstrzygnięta”.

Podkreślając konieczność zhamowania dalszych zbrojeń Tito wyraził ubolewanie, że rokowania w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych znalazły się w impasie. Co gorsza — mówił dalej Tito — jedno z mocarstw zachodnich, które jest członkiem NATO, Francja nie zastosowała się do rezolucji ONZ w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych i kontynuuje te doświadczenia, podczas gdy inne mocarstwa zachodnie posiadające broń atomową nie podjęły żadnych stanowczych kroków, aby temu zapobiec. Sprawa doszła do punktu, w którym rząd radziecki opublikował oświadczenie o wznowieniu doświadczeń nuklearnych. Tito stwierdził, że decyzja ta nie wywołuje zdziwienia, ponieważ można zrozumieć powody podane przez rząd radziecki.

Następnie przemawiał prezydent Cypru Makarios, który m. in. powiedział, iż konferencja belgradzka powinna zwrócić się do premiera Chruszczowa i prezydenta Kennedy'ego, aby w najbliższym czasie spotkali się i omówili najważniejsze aktualne problemy.

„Przybyłam na tę konferencję nie tylko jako premier lecz także jako kobieta i matka. Nie wierzę, aby znalazła się na świecie chociaż jedna matka, która dopuszczałaby możliwość, że jej dzieci zostałyby wystawione na promieniowanie atomowe, poddane powolnej i strasznej śmierci” — oświadczyła pani Bandaranaike z Cejlonu, jedyna kobieta na świecie pełniąca funkcje premiera. Pani Bandaranaike wyraziła głębokie ubolewanie z powodu impasu, w jakim znalazły się rokowania rozbrojeniowe.

W dalszym ciągu przemawiała pani Bandaranaike oświadczyła, że wielkie mocarstwa powinny osiągnąć porozumienie w sprawie wycofania swych wojsk z Niemiec i demilitaryzacji Niemiec. „Wielkie mocarstwa muszą niezwłocznie przystąpić do rokowań. Wschód — Zachód. Ważne jest także, aby w rokowaniach tych wzięły również udział oba państwa niemieckie” — oświadczyła pani Bandaranaike.

Istnieją dwa państwa niemieckie i jest to fakt, który należy brać pod uwagę. Zjednoczone i całkowicie niepodległe Niemcy mogą powstać jedynie w rezultacie traktatu pokojowego — oświadczył szef państwa kambodżańskiego Sihanouk. Księżka Sihanouk wypowiedział się także za tworzeniem „neutralnych stref

buforowych” między dwoma ugrupowaniami.

BELGRAD (PAP) 4. 9.
W poniedziałek o godz. 9.30 rozpoczęło się kolejne, 12 posiedzenie konferencji państw niezaangażowanych. Obradom przewodniczył prezydent Republiki Ghany dr Kwame Nkrumah.

Powitał on w serdecznych słowach delegację Republiki Konga, która w osobach premiera C. Adouli, wicepremera A. Gizengi i ministra spraw zagranicznych Bamboko przybyła w poniedziałek rano do Belgradu, by wziąć udział w konferencji.

Delegacja kubańska na konferencję państw niezaangażowanych przedstawiła konferencji projekt rezolucji wzywającej wielkie mocarstwa do podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i do zatwierdzenia instancji, które obecnie wschodnich i zachodnich granic Niemiec. Rezolucja podkreśla, że Berlin zachodni powinien być przekształcony w zde-militaryzowane i neutralne wolne miasto.

Kenyatta wzywa do walki o niepodległość Kenii

LONDYN (PAP) 4. 9.
Jak informuje korespondent agencji Reutersa, przywódca ruchu narodowo-wyzwoleńczego Keni Jomo Kenyatta, do niedawna więziony przez kolonizatorów, oświadczył na masowym wiecu w Nairobi, że Kenia jest i zawsze zostanie ziemią Kenijczyków. Kenyatta wezwał do walki o niepodległość Kenii i wypowiedział się za utworzeniem rządu, który zlikwidowałby bariery segregacji rasowej.

Strajk w Oranie

PARYŻ (PAP) 4. 9.
Algierscy robotnicy Oranu rozpoczęli w poniedziałek strajk, protestując przeciw napaściom ultrasów i dokonywanym przez nich zamachom bombowym. Strajk jest całkowity w dzielnicach muzeumskich, w dokach i zakładach oczyszczania miasta. Po mieście krążą tylko nieliczne autobusy obsługiwane przez personel europejski.

Sierpniowe wyniki naszego przemysłu

Ciąg dalszy ze str. 1

miesięczny plan produkcji z nadwyżką.

Dodatkową produkcję wartości około 200 tys. zł dała w sierpniu załoga Fabryki Sklejek w Dojlidach. Do załóg, które wykonały swoje sierpniowe zadania, należą: pracownicy Zakładów Suchoj Destylacji Drewna w Hajnowce oraz Białostockich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego.

Słabiej wypadły natomiast w sierpniu Białostockie Zakłady Garbarskie, którym zabrakło 626 m kw. skóry męskiej i Białostockie Zakłady Szklarskie, które wykonały plan w 98,2 proc. Planu sierpniowego nie wykonała także załoga Białostockich Zakładów Roszarniczych. (Rem)

Bonn a Nehru

BONN (PAP) 4. 9.
W nocy z soboty na niedzielę na ścianie budynku, w którym znajduje się ambasada Indii, wymalowano napis: „Nehru — za niemieckimi pieniędzmi, przeciwko niemieckiej jednolitości”. W ten sposób „nieznany sprawca” zareagował na sobotnie oświadczenie premiera Nehru w Belgradzie, iż istnienie dwóch państw niemieckich jest faktem,

którego nie można ignorować. „Nieznany sprawca” chciał powiedzieć, że jeśli Indie chcą zachodniemieckiej pomocy gospodarczej, to powinny popierać politykę Bonn. Mniej więcej to samo tylko innymi słowami oświadczył „kilką dni temu ogłoszony rządem niemieckim, który groził krajom uczestniczącym w konferencji belgradzkiej ograniczeniem pomocy” gospodarczej.

Uroczyste promocje w szkołach oficerskich

Ciąg dalszy ze str. 1

na Polskę — mówił M. Spychalski — kiedy to naród nasz podjął walkę o swą wolność i prowadził ją niezachwianie aż do zwycięskiego zakończenia. Klęska wrześniowa była widymym bankrutem sromotnego bankructwa całej polityki klas posiadających i reprezentowanego przez nie ustroju.

Dzisiaj sytuacja wygląda zupełnie odmiennie, cały nasz wysiłek koncentruje się na pracy nad budową szczęśliwej przyszłości naszego narodu, nad budową socjalizmu. Mamy wiernych i niezawodnych sojuszników w bratnich krajach socjalistycznych, a przede wszystkim w wielkim i potężnym Związku Radzieckim, któremu zawdzięczamy wyzwolenie z niewoli faszystowskiej, mamy pewność, że w wypadku imperialistycznej agresji nigdy nie będziemy osamotnieni.

Przechodząc do omówienia sytuacji międzynarodowej minister Spychalski powiedział m. in., że zachodnie mocarstwa zwłaszcza zaś USA popierając czynnie odbudowę militarysty w NRF, przyjmując państwo bońskie do NATO, roznieciły ogniisko odwetu i agresji w sercu Europy.

Ta polityka godzi w dokój całej ludzkości, w najżywniejsze interesy naszego narodu i naszych sojuszników. W nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie. Dość czasu upłynęło, aby przy dobrej woli znaleźć rozwiązanie sprawy traktatu pokojowego z Niemcami. Ale mocarstwa imperialistyczne tej dobrej woli dotychczas nie okazały a w odpowiedzi na propozycje rokowań w tej sprawie spotęgowały do niebываłych rozmiarów wysięg zbrojeń i uciekają się do otwartego groźenia wojną.

W tej sytuacji nie tylko prawem ale i obowiązkiem obozu socjalistycznego było podjęcie kroków w kierunku zwiększenia gotowości obronnej. Stało się to konieczne, by przywołać do porządku nieodpowiedzialnych prowokatorów wojennych, aby uświadomić im, że każda agresja na którykolwiek kraj naszego obozu nieodwołalnie skończy się musi zniszczeniem agresora oraz ostatecznym krachem imperializmu.

Posunięcia obronne obozu socjalizmu, a przede wszystkim decyzja Związku Radzieckiego w sprawie przeprowadzenia doświadczeń nuklearnych w imię ostatecznego zwycięstwa, w imię utrzymania pokoju. Jesteśmy przekonani, że doprowadzą one wreszcie do otrzymania wrogów współistnienia, do konkretnych rozmów i postanowień w sprawie pokoju i powszechnego rozbrojenia.

Nie grozimy nikomu — ale nie zaniebdamy niczego, aby być jak najlepiej przygotowanym do obrony, do zapewnienia naszemu narodowi pokojowego budownictwa.

Następnie przed trybuna przedefilowały kompanie oficerów i absolwentów szkół. Uroczystość zakończyła się wspólnym żołnierskim obiadem.

Uroczyste promocje podchorążych odbyły się też dnia również w Oficerskiej Szkole Piechoty im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, gdzie obecny był wice-minister Obrony Narodowej, gen. broni Jerzy Bordziłowski, we wrocławskiej Oficerskiej Szkole Wojsk Inżynieryjnych, Oficerskiej Szkole Artylerii im. gen. Józefa Bema w Toruniu, Oficerskiej Szkole Artylerii Przeciwlotniczej w Koszalinie i innych.

Białostockie Zakłady przygotowują się do Targów Krajowych

Ciąg dalszy ze str. 1

odzież ochronną, a Spółdzielnia Ociemniałych z Białegostoku — wyroby dziewiarskie i wiele drobnych artykułów gospodarstwa domowego.

Do bardziej atrakcyjnych eksponatów należy zaliczyć produkcję Spółdzielni z Nowosiółek z Hajnowki i Spółdzielni im. Waryńskiego z Białegostoku. Ten ostatni zakład wystawi na Targach model prasy do stempli.

Obecnie we wszystkich zakładach przemysłowych, które zdecydowały się wysłać swoje artykuły na Targi, pracują komisje kwalifikacyjne. Do 7 września br. eksponaty przesłane zostaną do Poznania. (t)

Targi Lipskie rozpoczęte

LIPSK (PAP) 4. 9.
Korespondent PAP red. G. Roszkowski pisze: Akt uroczystego otwarcia tegorocznych Międzynarodowych Targów Lipskich, dokonany przez zastępcę prze-

wodniczącego Rady Ministrów NRD, Bruno Leuschnera, nastąpił w sobotę wieczorem. Od niedzielnego ranka natomiast rozpoczęły się i trwać będą do 10. bm. pracowite dni dla handlowców — uczestników tego wielkiego ogólnoswiatowego spotkania.

Jest tutaj reprezentowanych 45 krajów świata. Towary eksponuje 6500 wystawców, zarówno firmy będące własnością społeczną, jak i prywatne, kapitalistyczne; do Lipska przybyło tysiące gości z ponad 80 krajów i setki dziennikarzy.

Targi Lipskie posiadają także ogromne znaczenie polityczne. Tu właśnie na terenie NRD stworzony został bowiem ważny stały punkt kontaktów gospodarczych krajów Wschodu i Zachodu. Fakt, że większość krajów kapitalistycznych, stałych wystawców towarów w Lipsku, tym razem jeszcze zobudowało swoje ekspozycje, świadczy wymownie, że rola Lipska jest przez te kraje właściwie rozumiana i wykorzystywana w praktyce. Nawet władze NRF, wzywające do bojkotu Targów Lipskich, nie potrafiły zahamować udziału swoich handlowców. Zjawili się tutaj mimo szynkan, nacisku i utrudnień czynionych im przez Bonn.

Polski przemysł jest tu reprezentowany przez 15 central handlu zagranicznego. Nasze towary eksponowane są na 22 stoiskach zajmujących łącznie około 1100 m kw., czyli o 25 proc. większym niżeli w ubiegłym roku.

Sytuacja w Brazylii

RIO DE JANEIRO (PAP) 4. 9.
Dowódcy poszczególnych rodzajów broni brazylijskich sił zbrojnych wyrazili zgodę na objęcie stanowiska prezydenta przez Goularta.

Oficjalny komunikat w tej sprawie podpisany przez marszałka wojny Denysa, ministra marynarki Heeka i ministra lotnictwa Mossa został opublikowany w poniedziałek nad ranem po wielogodzinnych naradach.

Dowódcy brazylijscy powzięli swoją decyzję pod naciskiem kongresu, który w nocy z soboty na niedzielę podjął uchwałę w sprawie wprowadzenia systemu rządów parlamentarnych w Brazylii.

Noty NRD do państw zachodnich w sprawie uprowadzania dzieci

BERLIN (PAP) 4. 9.
Jak podaje agencja ADN, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał rządowi USA, W. Brytanii i Francji jednobrzmiące noty protestacyjne z powodu wypadków uprowadzenia dzieci z Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Berlina zachodniego.

W notach wskazuje się na dwa szczególnie jaskrawe wypadki porwania dzieci przygotowane w Berlinie zachodnim, których celem było zmuszenie droższ szantażu rodziców do opuszczenia NRD.

Noty podkreślają, że chodzi tu o jedno z najohydniejszych przestępstw przeciwko ludzkości. Przesiępstwa te są zresztą surowo karane we wszystkich krajach świata.

W notach zwraca się uwagę, że minister sprawiedliwości i organa śledcze NRD zwróciły się do odpowiednich instancji zachodnio - berlińskich i zachodnio - niemieckich z prośbą o okazanie pomocy w ukaraniu sprawców uprowadzenia i w odeśnianiu dzieci. Jednakże instancje owe dotychczas nie podjęły żadnych kroków w tym kierunku.

Anglicy protestują przeciwko Bundeswehrze

LONDYN (PAP) 4. 9.
W niedzielę grupa angielskiej młodzieży opuściła miasto Coventry rozpoczynając marsz protestacyjny przeciwko stacjonowaniu jednostek pancernych Bundeswehry na terytorium Wielkiej Brytanii, z Coventry, które — jak wiadomo — było potwornie zbombardowane w czasie wojny przez hitlerowców, młodzież wyruszyła do Birmingham, by następnie udać się do Castlemartin w południowej Walii, gdzie mają się odbywać ćwiczenia jednostek Bundeswehry.

Groby poległych pokryły się wiązankami kwiatów



Setki mieszkańców z Białostocczyzny i województwa warszawskiego podąża na 10-tysięczny wiec podczas odsłonięcia pamiątkowego obelisku w Tonkielach.

Wielka manifestacja w Tonkielach na rzecz pokoju

Niedzielnego poranka dnia 3-go września 1961 roku był pogodny, słoneczny, piękny. Od wczesnych godzin porannych do maleńkiej wsi Tonkiel leżącej tuż nad Bugiem na południowym krańcu Białostocczyzny nadciągają grupki ludzi. Nadciągają ze wszystkich stron, wszystkimi okolicznymi drogami. Przybywają samochodami, motocyklami, rowerami i pieszo.

imperialistów dążących do nowej wojny światowej.



Przemawia tow. Eugeniusz Ciurus — sekretarz KW PZPR w Białymstoku.

Zbliża się godzina 14.00. Przed wsią Tonkiel formuje się pochód młodzieży, dorosłych, dzieci z wiencami, bukietami kwiatów, czerwonymi szturmkami. Na czele przedstawieli władz partyjnych, rad narodowych, organizacji społecznych, wojska. Przy Obelisku warta honorowa żołnierzy i harcerzy. Wśród przybyłych by oddać hołd poległym — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku tow. Eugeniusz Ciurus, sekretarz Ambasady Radzieckiej w Warszawie tow. Szelejenko, poseł na Sejm PRL — przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ob. Jan Ryznar, poseł na Sejm PRL ob. Jna Kowal, sekretarz Prezydium WRN tow. Jerzy Koszał i inni przedstawiciele władz i organizacji społecznych z województwa białostockiego i warszawskiego.

Manifestację zgajają I sekretarz KP PZPR w Siemiatyczach tow. Mikołaj Romaniuk. Mówi, że w tej chwili czcimy jedno z tysięcy miejsc hitlerowskiego barbarzyństwa. Wspomina rok 1939. Wzruszającą minutą ciszy 10 tysięcy ludzi uczciło pamięć pomordowanych. Do zebranych przemawia tow. Eugeniusz Ciurus — sekretarz KW PZPR w Białymstoku. W głębokiej ciszy słuchają zebrani słów sekretarza, który mówi między innymi o polityce rządów sanacyjnych prowadzących naszą Ojczyznę na skraj przepaści. I dalej: „Oddaliśmy minutą ciszy hołd nie tylko tym, którzy polegli w Tonkielach. Oddaliśmy hołd wszystkim tym, którzy polegli na całym świecie w walce z hitlerowskim faszyzmem, żołnierzom i ludności cywilnej”.

Słowami: „Niech żyje pokój” zakończył swoje przemówienie tow. Ciurus. Później, krótkie, serdeczne przemówienie wygłosił sekretarz Zbigniew Kurek.

Przemawia Sekretarz Ambasady Radzieckiej w Polsce tow. Szelejenko. Przekazał w imieniu ambasadora ZSRR w Polsce słowa wdzięczności za zaproszenie do wzięcia udziału w tej potężnej manifestacji. Mówi o sile tkwiącej w przyjaźni polsko - radzieckiej, która zagrozi drogę faszyzmowi i knowaniom do nowej wojny.

Ob. Zofia Witkowska, nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Siemiatyczach odczytała tekst rezolucji przyjętej następnie przez 10 tysięcy uczestników manifestacji. W rezolucji tej, wyrażając groźbę 25 tysięcy ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa, zebrani wyrazili swoją zdecydowaną wolę, walki o pokój i przyjaźń między narodami oraz solidarność z tymi, którzy zginęli w walce z faszyzmem.

Żołnierze oddają honorową salwę. Orkiestra wojskowa po odegraniu „Jeszcze Polska nie zginęła”, oraz hymnu Związku Radzieckiego i Międzynarodówki — gra wzruszająco żałobnego marsza. Harcerze odczytują akt wzięcia w opiekę grobów pomordowanych. Przyrzekają jednocześnie wierność ideałom, za które zginęli oni właśnie i miliony

innych. Przewodniczący Prezydium PRN w Siemiatyczach tow. Dominikowski dokonuje symbolicznego aktu odsłonięcia pamiątkowego Obelisku.

A w chwilę później u jego stóp dziesiątki wienców i kwiatów. Pierwszy wieniec składają w imieniu KW PZPR tow. Eugeniusz Ciurus i tow. Walenty Awier. Długim szeregiem idą delegacje z wiencami. Idą z kwiatami i wiencami przedstawiciele okolicznych wsi. Przedstawiciele zakładów pracy, milicji, wojska, młodzieży i dzieci. Dzieci z okolicznych szkół wiencami i wiązankami kwiatów wprost zasympolicznie mogiły. Powoli, w skupieniu, rozmawiając półgłosem 10 tysięcy manifestantów rozchodzi się w różne strony. Zostaje pomnik poległych przykryty tysiącami kwiatów. Pomnik, który stać będzie na straży pokoju i jedności wszystkich ludzi dobrej woli przeciwko faszyzmowi, przeciwko wojnie.

LESZEK KOZUSZKO
fot. Z. ZAREMBA



Harcerze składają kwiaty i wieniec u stóp Pamiątkowego Obelisku na grobach 25 tysięcy zamordowanych w tym miejscu ludzi.

REZOLUCJA

uczestników manifestacji w Tonkielach

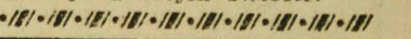
My, zebrani na wiecu w dniu 3 września 1961 roku w miejscowości Tonkiel, powiatu siemiatyckiego, w miejscu masowej zbrodni hitlerowskiej, gdzie w 1941 roku faszyści hitlerowscy wymordowali około 25 tysięcy radzieckich jeńców wojennych i polskiej ludności cywilnej, w imieniu społeczeństwa Białostocczyzny powiatów: siemiatyckiego, bielskiego, hajnowskiego, łapskiego, wysokomazowieckiego, dąbrowskiego i białostockiego oraz społeczeństwa powiatów: sokółskiego, siedleckiego i łosickiego, w województwie warszawskim, wyrażamy swój ostry protest przeciwko polityce uzbrojenia Bundeswehry w

broń rakietową i termojądrową.

Protestujemy przeciwko polityce zimnej wojny, polityce agresji i niepokoju. Popieramy w całej pełni pokojową politykę naszej partii i rządu, pokojową politykę Związku Radzieckiego i całego obozu socjalizmu.

Jesteśmy za szybkim uregulowaniem nienormalności pozostałych po II wojnie światowej, szczególnie w kwestii niemieckiej i Berlina zachodniego. Naszą codzienną, ofiarną, pokojową i usilną pracą nad wzmocnieniem Ludowej Ojczyzny będziemy wzmacniać potęgę naszego kraju i wszystkich sił pokoju na świecie.

Niech żyje pokojowe współistnienie między narodami i systemami politycznymi! Niech żyje niewzruszona i trwałe przyjaźń polsko-radziecka! Niech żyje pokój na całym świecie!



CIĘKAWOSTKI z ZSRR

PRZEWIERCA SKORUPE ZIEMSKA

W ZSRR opracowany został plan przewiercenia skorupy ziemskiej i osiągnięcia tzw. „warstwy Mochorowicza”, zalegającej na głębokości od 10 do 70 km pod powierzchnią. Pierwsze głębokie wiercenia przeprowadzone zostaną w okolicach Morza Kaspijskiego, a dalsze w Karelii, na Uralu oraz Azerbajdżanie. Prof. J. Krawcow oświadczył, że technika radziecka dysponuje już dziś urządzeniami, które pozwolą przebić skorupę ziemską na głębokość ponad 20 km.

SAMORODEK PLATYNY WAGI 806 GRAMÓW

W jednej z kopalń na Uralu znaleziono samorodek platyny o wadze 806 gramów. Jest to największy samorodek tego metalu znaleziony w ostatnich czasach w tej okolicy.

270 STUD. NOWYCH TYSENTÓW

Uczelnie radzieckie przyjęły na I rok studiów 270 tys. studentów, którzy rozpoczęli naukę w dniu 1 bm.

NOWE WYSPI

Ekspedycja leningradzkiej hydrografii odkryła 6 nowych wysp, które znajdują się w Archipelagu Ziemi Franciszka Józefa, najbardziej na północ wysuniętym archipelagu radzieckiej Arktyki.

EKERT

Z życia partii

GRUPA

W DNIU 28. VIII. OPUBLIKOWALIŚMY ARTYKUŁ PT. „FASTOWSKIE DOŚWIADCZENIA”, W KTÓRYM OMÓWILIŚMY PRACĘ TAMTEJSZEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ Z KANDYDATAMI. PISALIŚMY WÓWCZAS, ŻE POWAŻNĄ ROLĘ W PRZYGOTOWANIU KANDYDATÓW DO WSTĄPIENIA W SZEREGI PARTYJNE ODGRYWAJĄ GRUPY PARTYJNE. W TYM ZAKRESIE „FASTY” MAJĄ SPORY JUŻ DORÓBEK. NIEMĄTLIWIĘ FASTOWSKIE DOŚWIADCZENIA Z PRACY GRUP PARTYJNYCH PRZYCZYNIĄ SIĘ DO OŻYWIENIA DZIAŁALNOŚCI GRUP W INNYCH ZAKŁADACH.

Nim zajmniemy się bezpośrednio działalnością grup partyjnych, wspomniemy o kombinacji fastowskim, warto na wstępie powiedzieć kilka słów o kształtującej się tam koncepcji pracy partyjnej. Bez tego bowiem nie uda się nam wyczerpać zamierzonego tematu.

Co to za koncepcja? Jest to, najogólniej rzecz biorąc, wcielenie od kilku lat w życie dążenie do usamodzielnienia liczących w Fastach zespołów partyjnych. O tym dążeniu pisaliśmy w ubiegłym roku przy okazji zwiększenia przez fastowski Komitet Zakładowy PZPR roli i znaczenia oddziałowych organizacji partyjnych. Obecnie, gdy usamodzielnienie oddziałowych organizacji partyjnych zaczęło przynosić pozytywne rezultaty, wyłonila się potrzeba uczynienia dalszego kroku. Okazało się bowiem, że i oddziałowe organizacje partyjne, ażeby prowadzić operatywną działalność partyjną, zmuszone są oprzeć swą pracę o jeszcze mniejsze kolektywy partyjne. W taki właśnie sposób doszło do utworzenia w końcu ubiegłego roku kilkudziesięciu grup partyjnych.

Na czele grupy stoi organizator

Oddziałowa organizacja partyjna i zmiany przedzal-

ni przed oddziałowymi organizacjami partyjnymi. Oczywiście, grupa, jako najmniejszy kolektyw partyjny w zakładzie pracy, dba o uzyskiwanie lepszych wyników produkcyjnych, oddziałuje na bezpartyjnych w kierunku zwiększenia ich troski o mienie państwowe, występuje z inicjatywą przełamywania różnych trudności itd., itp. W tym celu grupy partyjne odbywają krótkie zebrania co najmniej raz w miesiącu, a jeżeli zachodzi potrzeba — to i częściej.

W przedzalni cienioprzednej, kiedy wystąpił tam niedawno

—najmniejszy kolektyw

rzysze ci w nich uczestniczyli. Do naczelnych obowiązków organizatora grupy partyjnej należy troska o kształtowanie partyjnej postawy członków grupy, dbanie o to, ażeby członkowie i kandydaci partii przodowali w pracy zawodowej. Poza tym, obowiązkiem organizatora grupy partyjnej jest konsultowanie się z odpowiednim mistrzem czy kierownikiem we wszystkich sprawach, jakie wyłaniają się w czasie pracy.

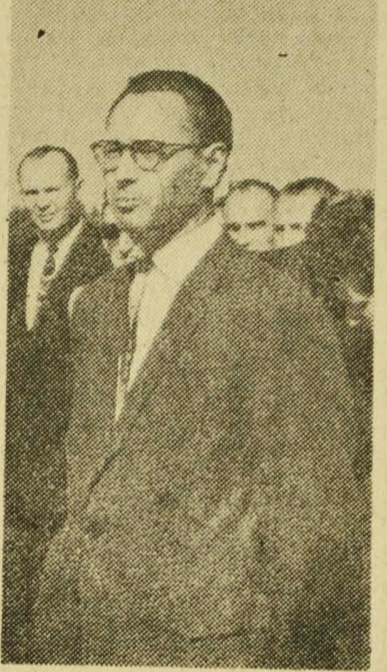
Ale to jeszcze nie wszystko. Oto w Fastach przyjęto zasadę, że pracę nad rozbudową partii i wychowaniem kandydatów prowadzi się przede wszystkim w grupach i że organizatorzy grup są za nie odpowiedzial-

ni przed oddziałowymi organizacjami partyjnymi. Oczywiście, grupa, jako najmniejszy kolektyw partyjny w zakładzie pracy, dba o uzyskiwanie lepszych wyników produkcyjnych, oddziałuje na bezpartyjnych w kierunku zwiększenia ich troski o mienie państwowe, występuje z inicjatywą przełamywania różnych trudności itd., itp. W tym celu grupy partyjne odbywają krótkie zebrania co najmniej raz w miesiącu, a jeżeli zachodzi potrzeba — to i częściej.

W przedzalni cienioprzednej, kiedy wystąpił tam niedawno

Choć różnie to jeszcze bywa

W oddziałowej organizacji partyjnej II przedzalni średnioprzednej najlepszym organizatorem grupy jest to-



Przemawia Sekretarz Ambasady Radzieckiej w Polsce tow. Szelejenko.



Symboliczne mogiły ofiar faszyzmu w Tonkielach nad Bugiem pokryte zostały kwiatami i wiencami.

warzysz Zbigniew Kurek. Towarzysz ten, poza swymi normalnymi obowiązkami organizatora grupy partyjnej, przeprowadza z robotnikami krótkie prasówki na temat aktualnych wydarzeń w kraju i za granicą. Towarzysze z jego grupy najsumienniejszy uczestniczyli w szkoleniu partyjnym, a przygotowani przez tow. Kurka kandydaci wykazują się najlepszym przygotowaniem politycznym.

W oddziałowej organizacji partyjnej w dziale „tuchu”, grupa partyjna głównego energetyka i elektrociepłow-

ni (organizatorem jej jest tow. Sidorczuk) doprowadziła do zlikwidowania osobistych rozgrywek między pracownikami elektrociepłowni oraz usunęła kilka bolączek produkcyjnych, jak na przykład przeciekanie do farbiarni wody złej jakości lub niewłaściwe regulowanie pary. Organizator grupy, tow. Sidorczuk przygotował do przyjęcia do partii czterech kandydatów i dba o ich należyte wychowanie partyjne.

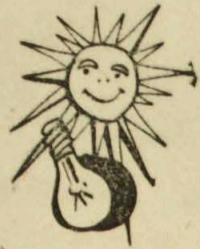
Podobnie działających grup partyjnych w Fastach jest dużo więcej, choć zda-

NASI CZYTELNICY PISZA

ZROBILI INSTALACJE, WZIELI PIENIĄDZE ALE ŚWIATŁA NIE MA

Franciszek Kopko, zam. w Raczkach, ul. Szkolna 10, pisze do redakcji:

Na początku maja Spółdzielnia Pracy Elektryczno-Metalowa w Suwałkach wykonała instalację elektryczną w moim mieszkaniu. 7 lipca opłaciłem ostatnią ratę należności za wykonanie tej instalacji. Dziwi mnie więc bardzo fakt, że do dnia dzisiejszego nie świecą się jeszcze żarówki w moim mieszkaniu. Spółdzielnia tłumaczy się, że ponoć do Suwałk nie przywieziono jeszcze liczników. Tymczasem rozpoczął się już rok szkolny i moje dzieci nadal będą musiały odrabiać lekcje przy dymiącym „kopciuszku”.



OD REDAKCJI: Klienta nie obchodzą kłopoty spółdzielni, która nie umiała w odpowiednim czasie zaopatrzyć się w liczniki. Klient płaci i żąda, aby za swoje pieniądze mógł korzystać z energii elektrycznej. Zaopatrzeniuowcom ze Spółdzielni Elektryczno-Metalowej w Suwałkach życzymy, aby nauczyli się trochę operatywności. Oczekujemy również odpowiedzi o załatwieniu skargi ob. Kopko.

ANI DOJŚĆ, ANI DOJECHAĆ

Tadeusz Wierzbowski z Zambrowa — posiadacz niedawno zbudowanego domu jednorodzinnego, pisze do nas:

Większość nas — szczęśliwych posiadaczy domków jednorodzinnych — w Zambrowie, od szeregu lat pracując, oszczędzaliśmy każdy zbywający grosz z budżetu nie przeznaczając go na inne, konieczne cele. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczyliśmy na budowę domków jednorodzinnych. Nazywają nas szczęśliwymi posiadaczami domów, ale nie wiedzą, że jesteśmy jednocześnie nieszczęśliwymi płatnikami długów zaciągniętych w Banku Inwestycyjnym. Najważniejsze to, że mamy wreszcie domki, a w nich... cuchnącą wodę w piwnicach, która stwarza idealne wprost warunki do rozszerzania się grzyba domowego. Osiedle nasze oddalone jest od centrum miasta około pół kilometra. Zbudowaliśmy je na niezbrojonym, gliniastym terenie. Teraz nikt się nie kwapi, aby pomóc nam w uzbrojeniu i osuszeniu tego terenu. Nie ma dróg dojazdowych do osiedla.

OD REDAKCJI: Naszym zdaniem, władze miejskie Zambrowa powinny wziąć to sobie do serca. Do osiedla domków jednorodzinnych powinna przecież prowadzić wygodna i dobrze oświetlona droga.

TAK SIĘ ZAMIENIA PIENIĄDZE W „BŁOTOBETON”...

Kierownik Szkoły w Bachanowie, w pow. Suwałki, Eugenisz Szczęsny pisze do redakcji:

Pięknym i godnym uznania jest wysiłek chłopów należących do kółka rolniczego w Bachanowie, z inicjatywą których zbudowana została remiza strażacka a ostatecznie podjęta została budowa dużej zlewni mleka. Jest w tym jednak pewne „ale”. Chodzi mianowicie o brakorobstwo. Odpowiedzialny za budowę zlewni betoniarz w godzinach swej pracy upija się do tego stopnia, że wszczytna awantury z ludźmi przechodzącymi obok budowy. A przedsiębiorstwo budowlane, które skierowało go tu, nie roztacza żadnej kontroli nad całością budowy i swymi pracownikami. Trudno żądać, aby pijani ludzie budowali dobrze.

OD REDAKCJI: Nie wiadomo, jak krzywe będą ściany zlewni mleka w Bachanowie. Nie wiemy także, czy beton sporządzany przez pijanych robotników, nie będzie czasami „błotobetonem”.

...A TAK W ZARZEWIAŁY ZŁOM

Grzegorz Omelianuk z Bielska-Podlaskiego pisze, że:

Będąc we wsi Nurzec (w pobliżu Bociek), powiat Bielska-Podlaski, widziałem na dziedzińcu szkoły maszyny rolnicze. Właściwie to już nie maszyny, ale tylko ich korpusy. W Nurcu stoi traktor, a obok niego plug traktorowy, sнопowiązalka, kultywator, siewnik, brony talerzowe i zwykłe, sadzarka i koparka ziemniaków. Do Nurca dostarczył to wszystko Inspektorat Oświaty jako pomoce naukowe dla Szkoły Przynależności Rolniczej. Nikt się tymi eksponatami nie opiekuje i za rok zostanie z tego tylko złom.

OD REDAKCJI: Opisany wyżej fakt jest przykładem karygodnego niedbalstwa. W swoim liście nasz Czytelnik pisze ponadto, że sprawa tych maszyn rolniczych poruszana już była kilkakrotnie w dyskusji na kilku naradach. Jaka szkoda, że bez żadnego skutku.

W OCZEKIWANIU NA „POTOP”

Przy ul. Kalinowskiego 2/2, w Białymstoku — pisze do redakcji Alfreda Abramowicz — połowa piwnicy zalana jest wodą. Woda ta wylewa się strugą z przewodów kanalizacyjnych. Prawdopodobnie przyczyną tego jest zaniedbanie studzienki. „Potop” taki zdarzył się po raz pierwszy w listopadzie ub. roku. Zmarnowały się wtedy przygotowane na zimę zapasy ziemniaków i warzyw. Wprawdzie studzienka została wówczas oczyszczona, ale cuchnąca woda w piwnicy została. W ciągu bieżącego roku powtarzało się to już kilkakrotnie. Obecnie węgiel i drzewo leżą w błocie. Zbliża się zima. Trzeba zakupić ziemniaki, ale gdzie je złożyć? Jaką można mieć pewność, że ów potop nie powtórzy się znowu.

OD REDAKCJI: Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych ma obowiązek dopilnować regularnego oczyszczania studzienek kanalizacyjnych.

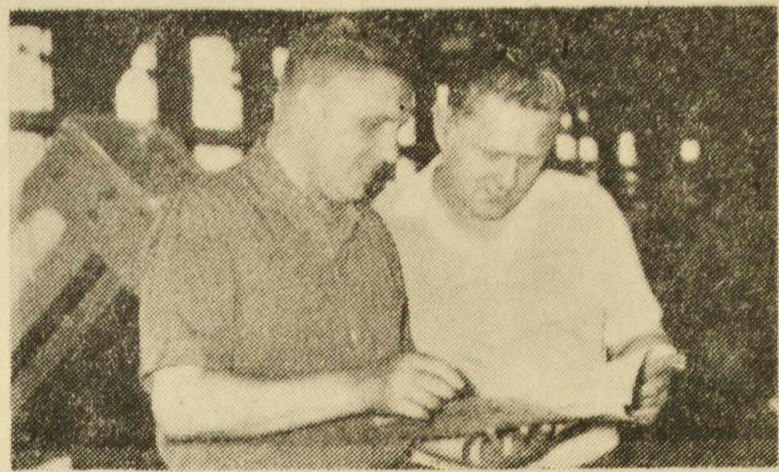
Rubrykę redaguje:
E. HRYNIEWICKI

Tegoroczny rekord

40 stopni C w Kielcach

Rekordową w tym roku temperaturę zanotowano w niedzielę w Kielcach, gdzie termometr wskazywał w słońcu 40 stopni C.

Z pięknej pogody korzystali mieszkańcy miast, którzy gremialnie wyruszyli do lasów i nad rzeki. Szczególnie dużo osób wypoczywało nad Wisłą, Nidą i Pilicą. (PAP)



NA ZDJĘCIU: kierownik oddziału konstrukcji stalowych KZKS — Tadeusz Grygorczuk (z lewej) w rozmowie z brygadystą Stefanem Groszem. Fot. — A Zdrodowski

Nasze rozmowy

Więcej takich kolejarzy

Na ogół, gdy mówimy o kolejarzach, to przeważnie mamy na myśli konduktorów, maszynistów i w ogóle służbę ruchu PKP. Tymczasem obok nich pracuje tysiące kolejarzy w zakładach pomocniczych, zakładach naprawczych, budowy mostów itp. W naszym województwie kilka tysięcy kolejarzy zatrudniają Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Łapach i Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach.

Ostatnio odwiedziliśmy właśnie zakłady w Starosielcach.

Jesteśmy w olbrzymiej hali produkcyjnej, gdzie znajduje się oddział konstrukcji stalowych, który w I półroczu zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyoddziałowym. Oddział ten osiągnął najlepsze wyniki pod względem jakości i rytmiczności produkcji, przedterminowego wykonania ważnych zamówień, wypadkowości, absencji itp.

Pytamy kierownika Tadeusza Grygorczuka o wyróżniających się pracowników. — Najlepsze jest u nas brygada Stefana Grosza — odpowiada. — Wyróżnia się ona pod każdym względem.

Działają już Komitety Obchodów Dnia Kolejarza

Jak co roku, 10 września br. obchodziliśmy Dzień Kolejarza. Powołano już Komitet Obchodu tej uroczystości, na czele którego stanął Jan Jaworski — naczelnik Oddziału Przewozów.

W przeddzień Dnia Kolejarza (9. bm.) odbyła się w Białymstoku w Teatrze im. Al. Węgierki uroczysta okręgowa akademii, z udziałem przedstawicieli DOKP Olsztyn. W programie oprócz części oficjalnej, przewidziana jest bogata część artystyczna.

Komitet Obchodu Dnia Kolejarza powołano także w KZKS w Starosielcach, na czele którego stanął dyrektor mgr Józef Makara. Program obchodu przewiduje uroczystą akademię (9. bm.) dla kolejarzy z KZKS, która odbędzie się w sali kinowej w Starosielcach. Przewidziane jest wręczenie nagród pieniężnych, decyzji o awansach, dyplomów uznania, odznak. Uroczystości pogłębiają także emerytów — kolejarzy, którzy otrzymują pamiątkowe zegarki. (Rem)

KONKURS

na najlepszy rysunek dziecięcy - rozstrzygnięty

Wzorem zakończonego w styczniu br. bardzo udanego konkursu „Najlepsze uczniowskie wypracowania i gazetki ścienne w języku białoruskim” — Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego i Kuratorium Okręgu Szkolnego przeprowadziły w okresie wiosennym „Konkurs na najlepszy rysunek dziecięcy —

Jest to przede wszystkim zasługa brygadysty Grosza, który potrafi odpowiednio kierować swoimi ludźmi. Grosz to świetny fachowiec i zdolny organizator, a jego brygada osiąga w KZKS w Starosielcach najwyższą wydajność pracy.

Towarzysza Grosza zastajemy przy konstrukcji mostowej. Na nasze pytanie: jak doszło do tego, że jego brygada jest najbardziej zdyscyplinowana i osiąga najlepsze wyniki — odpowiada:

— Nie było to wcale łatwe. Początkowo pracownicy niezbyt przychylnie patrzyli na mnie i mówili, że ich „zbyt krótko trzymam”. Przekonałem ich jednak, że w warunkach zdyscyplinowania pracuje się im lepiej. Każdy robotnik bowiem wie, jaką pracę ma wykonać i w jakim czasie. Precyzowałem ściśle zadania i obowiązki, a później konsekwentnie sprawdzałem wykonanie. W tych warunkach nie było miejsca na bumelowanie. Najlepszym dowodem jest to, że w roku ubiegłym i bieżącym w mojej brygadzie, która liczy prawie 70 osób, nie było w ogóle absencji nieusprawiedliwionych.

— Ludzie lubią solidną robotę, ale trzeba im ją odpowiednio zorganizować. Duży wpływ na dobre wyniki mojej brygady ma lepsza organizacja pracy i lepsza kooperacja międzyoddziałowa w całym zakładzie, co jest poważną zasługą dyrekcji. Obecnie nie odczuwamy braku materiałów, części do maszyn, tlenku itp. W tych warunkach ludzie zaczęli pracować lepiej i wydajniej, a co za tym idzie — wzrosły zarobki. Muszę dodać, że nasza brygada osiąga nie tylko najwyższą wydajność pracy, ale i najwyższe zarobki.

— Jeszcze w I kwartale 1960 r. — dodaje tow. Grosz — przypadało w naszej brygadzie na jednego robotnika dwie tony konstrukcji spawanej. Obecnie przypada na jednego robotnika od 6 do 6,5 tony, czyli trzykrotnie więcej. Jest to wynikiem wzrostu wydajności pracy.

Jako dobry fachowiec, Stefan Grosz bierze żywy udział w pracy Klubu Racionalistów. W ub. roku złożył dwa wnioski, a w roku bieżącym — 1. Jego wniosek o usprawnieniu montażu konstrukcji stalowych przyniósł duże oszczędności zakładom.

Brygada Grosza w 50 proc. składa się z ludzi młodych. 14 z nich to ZMS-owcy, z pracy których brygadysta jest zadowolony. A oto kilka nazwisk pracowników tej najlepszej w KZKS brygady:

Ignacy Żmudzin, Zbigniew Bąbalski, Witold Pracki i Ryszard Laskowski.

Tow. Grosz jest aktywnym członkiem partii i wchodzi w skład egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR. (Rem)

NOWOŚCI filmowe

ZOBACZYMY TATIANĘ SAMOJÓWĄ

Wkrótce na naszych ekranach ujrzymy znowu znakomitą aktorkę radziecką Tatiannę Samojłową. Wystąpi ona w filmie węgierskim „Alba Regia”, w którym kreuje postać radzieckiej radiotelegrafistki, prowadzącej działalność wywiadowczą wśród wojsk niemieckich na terenie Węgier. Film ten, który uzyskał jedną z nagród na festiwalu w Moskwie, zakupiła niedawno CWF.

ZAKOŃCZENIE FESTIWALU W WENECJI

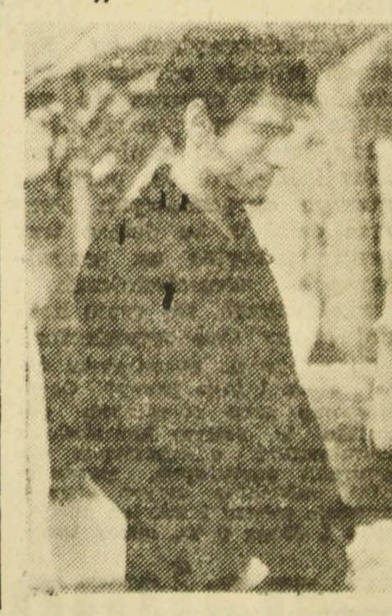
Pierwszą nagrodę, czyli tzw. „Złotego Lwa” na zakończonym w niedzielę międzynarodowym festiwalu filmowym w Wenecji, otrzymał film francuski reżysera Alana Resnais pt. „Ostatniego lata w Marienbadzie”. Film radziecki „Pokój przybyszowi” uzyskał nagrodę specjalną jury.

FILM O LOCIE NA WENUS

Leningradzka wytwórnia filmowa popularna - naukowych rozpoczęła pracę nad filmem o locie człowieka na Wenus. Obraz będzie nosił tytuł „Planeta burz”. Sceny lądowania na Wenus nakręca się w Karelif. Scenariusz napisał A. Kazanow.

NA EKRAKACH W CZASIE FFP

„SAMSON”



geroffa. Dwie równorzędne drugie nagrody — aparaty fotograficzne „Druh” — uzyskali: Walentyna Oniszczuk z klasy VII, również ze szkoły w Masiewie oraz Eugeniusz Kojło — uczeń ze szkoły w Szkole Podstawowej z językiem białoruskim w Hajnowce. Uczniowie hajnowskiej szkoły zdobyli także dwie III nagrody — komplety farb olejnych i kredki. Nagrody te zdobyli: Mikołaj Gryko z klasy VII i Helena Kuźmiuk z klasy VII.

W dniu 1 września szkoły podstawowe w Masiewie i Hajnowce odwiedziły przedstawiciele Białoruskiego Towarzystwa, mgr Luba Filipik i Włodzimierz Pawluczek, którzy dokonali uroczystego wręczenia nagród i dyplomów zwycięzcom konkursu. (sj)

Klub TPP-R w sezonie jesiennym

- KURSY JEZ. ROSYJSKIEGO
- GABINET PORADNICTWA ZBIOROWEGO
- IMPREZY MŁODZIEŻOWE I KONKURSY

Bardzo interesujący plan zajęć opracował Klub TPP-R w Białymstoku. Bywałców kina spotkali miła niespodzianka — założenie czytelnicy czasopisma radzieckich, gdzie w oczekiwaniu na rozpoczęcie sezonu można miło spędzić czas. W czytelnicy będą też organizowane koncerty i pisy, a od czasu do czasu konkursy i inne zajęcia świetlicowe.

Osobne miejsce w pracy Klubu TPP-R zajmie praca z młodzieżą. Pamiętamy liczne konkursy i imprezy młodzieżowe, organizowane przez ten klub, które cieszyły się zawsze dużym powodzeniem.

Nowością będzie wprowadzenie skrzynki „pytań i odpowiedzi” oraz „skrzynki życzeń”. Będą one umożliwiał „konsultowanie” kierownictwa Klubu z bywałcami. Do skrzynki „pytań i odpowiedzi” można składać pytania, dotyczące życia Związku Radzieckiego. Gwarantujemy, że pewien czas odbywać się będą wieczory odpowiedzi, gdzie rani zostaną wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie pytania i życzenia ludzi radzieckich, ich wci i pracy.

Do skrzynki życzeń składane mogą karteczki z propozycjami uatrakcyjnienia pracy Klubu.

Podobnie jak w latach ubiegłych Klub TPP-R prowadzić będzie kursy języka rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych, także kluby konserwacji. Zapisy przyjmowane są do 10 bm.

Mrówcze „miasta”

W górach i lasach Świątobliwych leśnicy zauważyli kilka nowych ogromnych mrowisk, zamieszkałych przez miliony owadów. Złożone one zostały m. in. na Chetmowej Górze.

Największym „mrowczym miastem” w Górach Świątobliwych jest mrowisko położone koło Łysicy. „Miasto” ma ponad 10 m w obrotach i jest ponad 2 m wysokie. (PAP)

Jedną z ciekawszych pozycji Festiwalu Filmów Polskich będzie dramat psychologiczny z czasów ostatniej wojny pt. „Samson” według powieści Kazimierza Erandysa.

Film reżyserował Andrzej Wajda, zdjęcia Jerzy Wójcik. Muzyka Tadeusz Baird.

Tytułowa postać Samsona na Zyd, który napisał znajduje się poza namiem społeczeństwa. Role kreuje aktor francuski Serge Merlin. Ponadto w filmie tym grają Alina Janowska, Jan Ciecierski, Tadeusz Bartosik i inni. (s)

Ze sportu
A KLASA

Jagiellonia B-stok - Gwardia IB B-stok 2-4
Husar Nurzec - Wigry IB Suwalki 7:1, LZS Uhowo - Mazur IB Elk 2:3, Skra Czarna Wies - Sokol Sokolka 5:2, Ognisko B-stok - Zmor Bialowieza 1:3.

Z zycia
Wlokniarza

Sekretariat bialostockiego Wlokniarza prosil czlonkow swego klubu o przybycie do lokalu przy ul. Kilińskiego...

Wzrostekawse
AUDYTERADYOWE

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.45 Problemy ekonomiczne; 9.00 Dla dzieci; 9.20 Walce J. Straussa; 10.20 Koncert rozrywkowy; 11.00 „Zdarzylo sie na Zungari” - opow. J. B. Rychlińskiego; 11.20 Wzrostekawse; 12.15 Popularna muzyka polska; 12.45 Polskie melodie ludowe; 13.00 „Radioproblemy”; 13.15 Reportaz; 13.35 Koncert zyczenia; 14.00 „Radio-stacja harcerska”; 15.10 „Biekitne Hawaje”; 16.05 „Kasjaki, ktore na was czekaja”; 16.35 „Na parkiecie”; 18.05 „Z notatnika reportera”; 18.25 Piosenki lekkie kompozytorow bulgarskich; 19.20 Koncert Orkiestry PR; 20.30 „Pion zycia naszego” - sluchowisko; 21.32 Koncert powiescony tworczości W. A. Mozarta; 22.02 „Tu

dzisiaj idziemy

W BIALYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Wagierki - „Wiele halasu o nic”, godz. 19.

KINA

„Pokój” - „Wrzesień 1939”, prod. polskiej (od lat 14), dodatek - „W starej fabryce”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzien). „Ton” - „Celuloza”, prod. polskiej (od lat 14), dodatek - „W starej fabryce”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. „Sirena” - „Wraki”, prod. polskiej (od lat 7), dodatek - „Mały czeladnik”, „Narodziny leku”, „Miasto na wzgórzach”, godz. 10.30 (cena biletu 2,50); „Kapelusz pana Anatola”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek - „Osiol w wiej skórze”, godz. 13, 15.30, 17.45 i 20. „Polana” - „Miejsce

na ziemi”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek - „Urodzaj”, godz. 18.30 i 20.30. Kino-Teatr Zw. Zaw. - „Cafe pod Minoga”, prod. polskiej (od lat 18), godz. 17 i 20. „TPP-R” - „Domek z kart”, prod. polskiej (od lat 12), dodatek - „Rozprawa”, godz. 16, 18 i 20. Kino Klubu MO - Filmy dokumentalne: „Niedzielny poranek”, „Jeden dzien w Moskwie”, „Wiatrak”, „Powrot na Stare Mjasto”, godz. 17; „Do widzenia do jutra”, prod. polskiej (od lat 16), godz. 19.

W WOJEWODZTWIE

„Polonia” w Elku - „Skarb” w Elku - „Zorza” w Elku - „Pozegnania” w Elku - „Orzeł” w Elku - „Ostatni etap” w Suwalkach - „Wolne miasto” - „Merkury” w Suwalkach - „Ereica” w Suwalkach - „Millenium” w Łonży - „Noc poslubna” - „Pazdziernik w Łonży” - „Godziny nadziei” - „Lapy” w Łonży - „Hajnowka” - „Autobus odjezda 6.20” - „Grajewo” - „Pokolenie” - „Augustów” - „Pokolenie” - „Olecko” - „Zemsta” - „Goldap” - „Ostrożnie Yeti” - „Bielsk - Podlaski” - „Zamach” - „Siemiatycze” - „Nikodem Dyzma” - „Zambrów” - „Ewa chce spać” - „Wasilków” - „Ostatni strzał” - „Czarna Wieś” - „Ludzie z polacgu” - „Wys. Maz.” - „Dzwoncie do mojej zony” - „Kolno” - „Inspekcja pana Anatola” - „Jedwabne” - „Kalendarz szezescia” - „Knyszyn” - „Czas przeszyli” - „Mońki” - „Ziemia” - „Szczytny” - „Uczta Baltazara” - „Sejny” - „Dwie godziny” - „Rajgród” - „Niedaleko Warszawy” - „Dabrowa” - „Deszczowy lipiec” - „Supraśl” - „Pozegnania” - „Brańsk” - „Ewa chce spać” - „Ciechanowiec” - „Awantura o Basie” - „Drohiczyn” - „Celuloza” - „Stawiski” - „Stalowe serce”

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwani 09, informacja pogotowia 22-22. Pogotowie Penicylinowe - tel. 30-85. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO - tel. 07. Straż Pożarna, tel. 08. Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24. Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Bialostockie Miejskie Zaklady Spozycwe Przemyslu Terenowego w Bialymstoku, ul. Reymonta 1a, zatrudnia od zaraz KIEROWCE SAMOCHODOWEGO z I lub II kategorią pozwolenia na prowadzenie pojazdow mechanicznych. k 1177-1

Przedsiębiorstwo Transportu Sprzetu i Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Bialymstoku, ul. Sobieskiego 4/6, zatrudni INSPEKTORA do spraw eksploatacji taboru samochodowego, z wykształceniem minimum średnim i posiadającym zawodowe prawo jazdy. k 1175-1

Biuo Urzadzania Lasu i Projektow Leśnictwa Oddzial w Olsztynie zatrudni od zaraz 4 GEODETOW. Mieszkania kawalerskie dla dwóch geodetow zapewnione. Zgłoszenia kierowac na adres Biuro: Olsztyn, Aleja Wojska Polskiego 34/36 g 3110-1

KOMUNIKAT SZKOLNY

PAŃSTWOWA LEŚNA SZKOŁA TECHNICZNA W TUŁOWICACH, woj. opolskie, posiada na rok szkolny 1961/62 znaczną ilość wolnych miejsc dla przyjęcia absolwentów (maturzystów - mężczyzn) średnich szkół ogólnokształcących, celem 2-letniego przekształcenia w zakresie leśnictwa. Blizszych informacji udzieli Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Bialymstoku, ul. Lipowa 51. k 1183-0

PRZETARGI

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ZAMBROWIE ogłasza przetarg na budowę jednego punktu skupu mleka według dokumentacji katalogowej typu B-5 z materiałów wykonawcy, w miejscowości Zagroby Zakrzewo, powiat Zambrów. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września 1961 r. o godz. 10 w biurze Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1178-0

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W BIALYMSTOKU ogłasza przetarg na wykonanie kanału sieci zdalaczynnej c. o. do bloków przy ul. Lipowej nr 37 i 49 w/g posiadanej dokumentacji oraz instalacji wewnętrznej c. o. w bloku przy ul. Lipowej nr 33 a. Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 1961 r. o godz. 8 w biurze MZBM przy ul. Ogrodowej nr 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 5.IX.61 r. do godz. 15. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczerzółowych informacji udziela oraz wyda ślepe kosztorysy kierownik Zakładu Ciepłego, Aleja 1 Maja nr 8. k 1173-00

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPÓZYWCÓW W BIELSKU-PODLASKIM ogłasza przetarg na budowę chłodni w lokalu masarni w Bielsku-Podlaskim w roku bieżącym. Maszyny Spółdzielnia posiada. Pozostałe materiały budowlane dostarczy wykonawca. Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy są do przejrzania w biurze Spółdzielni, pokój nr 2, w godz. 8 - 12. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.IX.61 r. godz. 10 w biurze Spółdzielni. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1172-00

Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 1961 r. o godz. 8 w biurze MZBM przy ul. Ogrodowej nr 9.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 5.IX.61 r. do godz. 15. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczerzółowych informacji udziela oraz wyda ślepe kosztorysy kierownik Zakładu Ciepłego, Aleja 1 Maja nr 8.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 1961 r. o godz. 8 w biurze MZBM przy ul. Ogrodowej nr 9.

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIE

Panu Dr. Bolesławowi Dziędzickiemu za skuteczne i troskliwe leczenie mojej żony - składa serdeczne podziękowanie Z. Mikulicki z żoną. g 3136-1

PRACA

Pomoc domowa potrzebna od zaraz. Lipowa 16 m. 103. g 3153-1

Przyjmę pomoc domową, Mickiewicza 37 m. 1. g 3152-1

Potrzebna pomoc domowa do dwójga dzieci (2 i 3 lata). Z umiejętnością gotowania, obiadów. Zgłaszać się w godz. 18-21 w Białymstoku, Aleja 1 Maja 26 m. 14, IV piętro (windy). g 3140-1

LOKALE

Przyjmę na mieszkanie uczennice. Eugeniusz Gryduc - Białystok, ul. Zaścianańska 26. g 3147-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam „Junaka” produkcji 1961. Olecko, Lenina 7 (godz. 16-20). g 3145-1

Sprzedam samochód „Warszawa”, stan bardzo dobry. Sokółka, ul. Białostocka 53 - Czajkiewicz. g 3146-0

Sprzedam „Junaka”. Białystok, Malmęda 31a m. 5 - Dyrinda. g 3137-1

ZGUBY

2 września znaleziono zegarek. Wiadomość: tel. 35-41, wewn. 226 - do godz. 15. g 3143-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Oleku na nazwisko Czesław Makarewicz. p 2875-1

Zgubiono przepustkę wydaną przez Zambrówskie Zakłady Przemyslu Bawelnianego na nazwisko Eugeniusz Olszakowski. p 2873-1

KARUZELA Jozaniela. Illustration of a man with a hat and a woman with a bag.

Zgubiono przepustkę wydaną przez Zambrówskie Zakłady Przemyslu Bawelnianego na nazwisko Wanda Chaberek. p 2872-1

Unieważnia się skradzione zezwolenie nr 113 - rymarstwo, kablownictwo i wyrób galanterii surowców zastępczych, wydane dnia 17. VI. 1959 r. g 3144-1

Zgubiono legitymację służbową nr 110887 i bilet okresowy wydane przez DOKP Olsztyn na nazwisko Stanisław Zasadzki. p 2873-1

Zgubiono dowód osobisty WCB 246286 wydany przez Komendę Powiatową MO Sokółka na nazwisko Stanisław Jabłoński, zam. Suchowola. p 2904-1

Zgubiono legitymację związkową nr 208142 wydaną przez Zarząd ZZFSiPD na nazwisko Piotr Dużyński. p 2898-1

W dniu 18 czerwca 1959 r. na trasie Białystok - Knyszyn został zgubiony numer rejestracyjny motocykla WFM - AB-0355. Jerzy Tomaszewski, kol. Rogowo, pow. Białystok. g 3132-1

Zgubiono tabliczkę rejestracyjną GP 8401 wydaną przez Prezydium PRN w Leboroku. Wianosć Waclawa Nawrockiego. p 2585-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Mroczkach na nazwisko Halina Sokółowska oraz kartę zdrowia, dwie fotografie i zawiadomienie ze szkoły. p 2902-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych, kartę rybacką wydaną przez PZWięd., pozwolenie na prowadzenie motoroweru (z wkładką) - na nazwisko Piotr Nosel, zam. Białystok, Czysta 15. g 3148-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną motocykla WSK nr AH-1167, wydaną na nazwisko Walerian Jadenko przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Augustów. p 2901-1

Zgubiono świadectwo ukończenia I klasy Technikum Elektrycznego w Białymstoku na nazwisko Janusz Kosiński. g 3138-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną WSK nr AH-1167, wydaną na nazwisko Walerian Jadenko przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Augustów. p 2901-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Białymstoku na nazwisko Bolesław Prokop. g 3141-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną WSK nr AH-1167, wydaną na nazwisko Walerian Jadenko przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Augustów. p 2901-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Białymstoku na nazwisko Bolesław Prokop. g 3141-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną WSK nr AH-1167, wydaną na nazwisko Walerian Jadenko przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Augustów. p 2901-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 375 na nazwisko Irena Chochla. g 3142-1

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1231-0

ROZNE

Wulkanizacyjny Warsztat w Białymstoku, ul. Wasilkowska 81, przyjmie ucznia dorosłego do nauki rzemiosła, po szkole podstawowej. g 2848-1

Chcesz wygrać pół miliona zł - wstęp po szczęśliwy los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ do najbliższej kolektury: BIAŁYSTOK: Rynek Kościuszki 11 - PDT k 1241-1

367

STANISŁAW MAJEWSKI
Grupa „WOLGA” atakuje



Poczekamy jeszcze chwilę i zobaczymy, co zrobią. Pójdą wszyscy od maszyny, czy też któryś przy niej zostanie? Niemcy widac nie zamierzają pozostawić samolotu bez dozoru. Dwóch pozostaje na miejscu. Trzeci rusza po chwili w las. Sytuacja wyjaśnia się. Partyzanci postanawiają działać. Madziar i Tonio - zajmijcie się tym jednym, który poszedł w las. Tylko bez halasu. Żebyś nie krzyczał: hurrrra! No, co ty? Już ja go załatwię. Kiedy Madziar i Tonio zniknęli wśród drzew, Nadolny odczekawszy jeszcze jakiś czas otoczył z resztą ludzi maszynę. Partyzanci z automatami wyciągniętymi spod płaszczy ruszyli wprost na Niemców, którzy stali teraz jak przykuci do ziemi. Zaden nie sięgnął po broń. Z odległości kilkunastu metrów Nadolny wezwał lotników do poddania się. Posłusznie podnieśli ręce do góry. Byli to oberleutnant i unteroffizier. Ten ostatni, jak później ustalono, pełnił funkcję radiotelegrafisty. Oberleutnant, postawny mężczyzna o kędzierzawych włosach wystających spod zsuniętej na tył głowy pilotki, miał twarz białą jak śnieg. Unteroffizier wyglądał na uśmiechającego się człowieka. A może tylko nerwy spowodowały taki skurcz mięśni na twarzy? Dopiero teraz, z bliska widac było wystające z podbrzusza samolotu płyty duraluminium, oderwane przy zetknięciu się maszyny z ziemią. Jeden z partyzantów wszedł już do środka. Za nim podążył Nadolny, nakazaw-

368

szy przedtem odebrać jeńcom broń i dokumenty. Obrzucił wszystkowiedzącym spojrzeniem sprzężone karabiny maszynowe i szukał koło miejsca nawigatora aparatu fotograficznego. Trzeba było go wymontować. Chcąc zyskać na czasie wezwał do tej czynności oberleutnanta. Niemiec początkowo ościągł się, lecz gdy otrzymał kilka szturchnięć w plecy natychmiast zabrał się energicznie do roboty. Po upływie paru minut Madziar w towarzystwie Bukowskiego przyprowadził jeńca. Niemiec miał związane ręce. Doprowadzony lotnik był wysokim brunetem, ubranym w przepisywany kombinizon, obecnie rozdarty od góry do dołu. Twarz jego mogła być nawet przystojna, trudno było jednak w tej chwili to dostrzec. Oko miał czerwone, z nosa broczyła krew i spływała po kombinizonie. Nadolny, który wychylił się z samolotu, zapytał zagłębiony. Dlaczego go tukieś? To on mnie bił. Ja go prosiłem grzecznie, żeby poszedł z nami. A on, swolocz, rzucił się na mnie z pazurami i gryźć nawet zaczął. To co miałem robić? Ramiona jeńca drżały w tłumionym szlochu, albo ze strachu. Frybry go tukcie - wymówił z chlopska któryś z partyzantów patrząc na trzęsącego się lotnika. Daj mu trochę na rozgrzewkę! - dorzucił inny. Jak Madziar miał go w swoich rękach, to wcisnął mu tyle, ile „regulaminowo” się należało. Partyzanci roześmieli się. Jeńcy niemo patrzyli na siebie, jakby jeden chciał w oczach drugiego doszukać się rozwiązania sytuacji, w której znaleźli się tak nagle i niespodziewanie. Nadolny wytaszczył z samolotu aparat fotograficzny, plik map, apteczkę i różne inne drobiazgi, które mogły być przydatne dla oddziału. Na większy demontaż nie było już czasu. Niemcy, należąc do z tym liczyć, na pewno już rozpoczęli poszukiwania zaginionej maszyny i alarmują wszystkie posterunki. Trzeba było czym prędzej uchodzić. Jeńców powierzono Madziarowi, czyniąc go za nich od-

369

powiedziałym. Zadowolony był z tego dowodu zaufania. Klepał lotników po plecach dobroliwie, jak starych przyjaciół po długim spotkaniu i łamaną niemiecką, mieszaną z rosyjskimi słowami, tłumaczył swoim podopiecznym. - Ja wam goworiu, nie probujcie bieżat', rozumajesz? Nichts weg. Nichts raus. A to ja budu scilssen i wy alles kaput. Verstehten? Niemcy spode iba przypatrywali się niedźwiedziej figurze, którą na czubku głowy znaczył trochę przymały, zielony kapeluszek z „pędzelkiem”. Ręce Madziara, sięgające niemal do kolan, fruwały teraz w powietrzu jak ramiona wiatraka. Starał się on gestykulacją dopomóc Niemcom w rozumieniu tego, co do nich mówił. Widocznie doszedł jednak ostatecznie do wniosku, że na nie się nie zda jego gadanina, że nie potrafi ich przekonać o daremnych chęciach ucieczki, bo odwróciwszy się do Alojza wykrzyknął ze złością: - Czort pobier! Duraki oni, niczewo nie panimajut kogda goworisz czelowieczeskim jazykom, Alojz, ty pierewiedi na jhnyj jazyk. Kak eto budiet? - Co ty chcesz im powiedzieć? - Człoby nie bieżali, a to wsiech k germanskomu bogu poszliu margarin kuszat'. CIĄG DALSZY NASTĄPI



LEON PIESIK Jeden z bohaterów powieści „Grupa Wolga atakuje...” Fot. - Z. Kosycarz

Jeszcze w tym roku

Wśród wniosków, składanych przez wyborców na ręce radnych, wiele dotyczyło rozwoju sieci punktów handlowych i usługowych. Do najpilniejszych zadań w tej dziedzinie należeć będzie w tym roku uruchomienie kiosku z artykułami żelaznymi w dzielnicy Antoniuk.

W tym roku ma też powstać w śródmieściu zakład naprawy parasolek i kiosk z przyborami szkolnymi w dzielnicy Dojlidy. (as)

Laureatka Konkursu w Vercelli T. Rutkowska koncertuje 7 bm.

W najbliższy czwartek 7 bm. koncertować będzie w Białymstoku zdobywczyni złotego medalu na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Vercelli Teresa Rutkowska.

W programie: Bach, Scarlatti, Skriabin, Albeniz, Szymanowski, Chopin. Recital odbędzie się w sali Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 19.

Bilety do nabycia w „Orbisie” i sekretariacie Państwowej Orkiestry Symfonicznej, ul. Kilińskiego 6, a w dniu koncertu w Bibliotece. (s)

Uczymy się gotować i szyć

Jest takie popularne powiedzenie „przez żołądek do serca”. Ile w tym kryje się prawdy, nie wiadomo. W każdym razie każda kobieta dąży do jak najlepszego poznania sztuki kulinarnej. Dopomaga w tym Ośrodek Gospodarstwa Domowego zorganizowany przez Ligę Kobiet. Ośrodek ten ma już poważny dorobek. Przeszkolił 47 instruktorek gospodarstwa domowego z terenu naszego województwa i 25 instruktorek z woj. olsztyńskiego. Ale nie tylko sztuki gotowania można się nauczyć w Ośrodku. Wykłady o racjonalnym żywieniu, wykłady o kulturze życia codziennego — cieszą się również dużym powodzeniem. Uprawę brokułów w wielu ogródkach działkowych zawdzięczać też należy pracownikom Ośrodka, którzy rozpropagowali w naszym mieście warzywa o bogatej zawartości witaminowej. Wielu z nas zna dobrze pokazy racjonal-

BTS-K uczy grać i tańczyć

Muzyczne kursy, jakie dotychczas prowadził Zarząd Białostockiego Oddziału Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, zdobyły już sobie popularność wśród mieszkańców miasta. W tym roku zarząd również organizuje kurs gry na instrumentach muzycznych takich jak akordeon, gitara i mandolina. Kurs rozpocznie się 1 października br. Nauka gry odbywać się będzie dwa razy w tygodniu po dwie godziny. Przewiduje się, że kurs zakończy się w ciągu 10 miesięcy. Kurs jest płatny — 100 zł miesięcznie.

Zarząd Oddziału BTS-K przyjmuje również zapisy dzieci i młodzieży szkolnej do baletu, który jest organizowany w tym roku po raz pierwszy.

Chętni do nauki gry i tańca powinni zgłosić się do Zarządu Białostockiego Oddziału BTS-K w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 11.

Chętnym życzymy pomyślnych wyników w nauce, a organizatorom — brawo za pomysłowość. (wb)

Jak to było w Szkole nr 2 Remont za... 2000 zł Dzwonek szkolny w ręce najmłodszych

Informując w numerze sobotnio-niedzielnym o przebiegu uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1961/62, nie mogliśmy zamieścić relacji z wszystkich imprez jakie odbywały się 1 września br. w wielu białostockich szkołach. Dziś wracamy ponownie do tego tematu zamieszczając zdjęcie z uroczystości oraz informując o przebiegu rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2, a także o tym, jak to dobrze działający Komitet Opiekunów pomógł przy przeprowadzeniu remontu szkoły.

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Grunwaldzkiej tylko jednym, ale zasadniczym punktem różniła się od innych imprez, które odbyły się 1 września we wszystkich szkołach naszego miasta. Mianowicie uczennica najstarszej klasy, a więc klasy VII przekazała dzwonek szkolny uczniom, którzy 1 września po raz pierwszy rozpoczęli naukę w szkole.

Wyobraźcie sobie, cóż to może być za rozkosz, gdy mając lat 7 można dzwonić na boisku szkolnym praw-

Za krótko

Salon pralniczy przy Alei 1 Maja a także „Super Ekspres” przy ul. Sienkiewicza otwarte są tylko do godz. 17. Aby zdążyć wyprać bieliznę, trzeba tam przyjść nieco wcześniej, na co absolutnie nie mogą sobie pozwolić osoby pracujące do godz. 15. Warto więc pomyśleć o odpowiednim przesunięciu godzin otwarcia tych placówek, by pożytek z nich miały także osoby sprzedające całe przedpołudnie przy pracy. (jap)

dziwym dzwonkiem, który później będzie do dyspozycji wyłącznie „wszechwładnego pana woźnego”.

Ciekawa jest także historia wakacyjnego remontu wspomnianej szkoły. Remont budynku nie był przeprowadzany w ciągu trzech lat. W czerwcu br. Inspektorat Oświaty przekazał hojną ręką na remont szkoły... 2000 zł. Za tę kwotę trzeba było odnowić klasy, korytarze i gabinety dużego budynku szkolnego, w którym uczy się będzie aż 1000 dzieci. Kierowniczką szkoły — Maria Zaleska, w pierwszej chwili rozłożyła bezradnie ręce zdając sobie sprawę, że otrzymana kwota jest kroplą w... morzu potrzeb. Z pomocą przyszedł tu jednemu Komitet Opiekunów szkoły, a w szczególności przewodniczący komitetu — Józef Kościński.

Dzięki pomocy i staraniom J. Kościńskiego, znaleźli się i wykonawcy, przygotowano materiały niezbędne do przeprowadzenia remontu. Sam remont przeprowadzono bardzo solidnie i szybko. Starano się, aby szkoła wyglądała jak najładniej. Odnawiono i odmalowano klasy szkolne i korytarze. Gdyby opłacić te wszystkie roboty, trzeba by mieć dużo więcej niż 10 tysięcy złotych.

A jednak, przy dobrych staraniach i ostrożnym wydawaniu każdej złotówki, okazało się, że choć z trudem, ale 2000 zł wystarczyło. (Hr)

„Świerszcz” rozpoczął nowy sezon



NA ZDJĘCIU: scena z bajki Kornela Makuszyńskiego „Jak krakwiec Niteczka został królem”. Fot. P. Sawicki

Państwowy Teatr Lalek „Świerszcz” rozpoczął już nowy sezon 1961/62, wystawiając bajkę Kornela Makuszyńskiego „Jak krakwiec Niteczka został królem”. Sztukę te inscenizował i reżyserował Stanisław Ochmański, reżyser lubelski, scenografię i lalki — Andrzej Ejsmund, muzyka Jerzego Haralda.

Tę wesołą bajkę Kornela Makuszyńskiego oglądają z przyjemnością zarówno dzieci młodsze, jak i starsze. Opowiada ona o mądrym krawczyku Niteczce z Tajdarájdy, który uratował miasto Pacanów przed zagładą, zasygnalizując dziurę w niebie, z której lała się bez przerwy woda deszczowa. Dzięki temu zdobył rękę księżniczki i osiadł na tronie królewskim.

Rozpoczęcie nowego sezonu teatralnego wystawieniem nowej sztuki nie oznacza wcale końca lokalowych perypetii „Świerszcza”. Bajka o krawcu Niteczce wystawiana jest gościnnie w sali Domu Związków Zawodowych. Tu odbywać się będą w godzinach rannych w dni poprzednie zamknięte przedstawienia dla przedszkolaków i dzieci szkolnych, a w niedzielę — przedstawienia otwarte.



NA ZDJĘCIU: uczennica klasy VII przekazuje dzwonek pierwszoklasistom ze Szkoły nr 2. Fot. E. Hryniewicki

Sprawnie i planowo przebiega modernizacja ZPW im E. Plater w Wasilkowie

W bieżącej pięcioletniej Zakład Przemysłu Włókiennego im. E. Plater w Wasilkowie zostaną zmodernizowane. Plan modernizacji przewidujący wymianę parku maszynowego, poprawę warunków sanitarnych oraz uzyskanie dodatkowej przestrzeni na potrzeby przedsiębiorstwa, jest sukcesywnie wykonywany.

Pierwszym niejako etapem modernizacji było wybudowanie wielkiego, bo 1500 m kw. liczącego, magazynu surowców. Obecnie najbardziej zaawansowane są prace w wykończalni, gdzie ustawiono już częściowo nowe pralnie o indywidual-

ny napędzie, jednocześnie uruchamia się tu wyciąg oparów. Zainstalowano również nowe folusze i postrzygarki. Zmienia się prasa. Jeszcze w tym roku rozpocznie się nowocześniejsza szafka zagraniczna. Prace w wykończalni w znacznym stopniu ułatwi zainstalowany dźwig.

Przystąpiono także do prac budowlanych. Przerzeźni między budynkami przedzalni i tkalni zabuduje się, uzyskując w ten sposób 780 m kw dodatkowego pomieszczenia. Będzie ono wykorzystane na urządzenie sanitarne i socjalno-bytowe oraz magazynu międzyoperacyjnego. Staną tu również maszyny działu przygotowawczego przedzalni, jak trzepak, szarpacz, mieszak oraz oczyszczacz surowca odpadkowego. Rozbudowa obecnej przedzalni i tkalni pozwoli na racjonalne rozstawienie parku maszynowego. Do 1963 r. zostanie wymienionych 48 przestarzałych krosien na nowoczesne automaty typu Saurer. (gen)

Na owocowym rynku Najtańsze śliwki Najmniej gruszek

W ostatnich dniach pojawiły się masowo w sprzedaży śliwki-węgierki. Każdego niemal dnia sprzedaje się w Białymstoku od 7 do 8 ton śliwek pochodzących z sadów powiatu łomżyńskiego i bielskiego.

Magazyny Spółdzielni Ogrodniczej „Witamina” posiadają 15 ton jabłek, które w przeciwieństwie do śliwek, nie cieszą się dużym popytem. Dziennie sprzedaje się zaledwie 1 tonę jabłek.

W dalszym ciągu rynek nasz odczuwa braki w zapotrzebowaniu w gruszkach. Owoców tych mamy w tym roku mało i Białystok otrzymuje tylko 300 kg gruszek dziennie. Gruszki są w tym roku najdroższymi owocami i kosztują 14 zł kilogram, w przeciwieństwie do śliwek, za kilogram których płaci się 4 zł. (as)

Z prac Miejskiej Komisji Kultury

- We wrześniu — sejmik kultury
- Sesja wyjazdowa do Starosielc
- Dora Kultury na Bojarach

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Komisji Kultury poruszono kilka istotnych dla naszego miasta problemów. Kierownik Wydziału Kultury Prezydium MRN ob. Jerzy Lupiński omówił dotychczasową działalność świetlic i ich trudności. Znamiennym jest fakt, że wiele zakładów pracy na terenie miasta dysponuje znacznymi sumami na działalność kulturalną. Są to sumy znacznie wyższe od tych, jakie otrzymuje Wydział Kultury. A mimo to najczęściej wykorzystuje się je niewłaściwie.

Sprawa ta — jak i wiele innych zostanie zapewne omówiona na sejmiku kultury miasta Białegostoku, który ma być zwołany w połowie września br. Powołano już specjalną komisję, która opracuje materiał do dyskusji.

Ciekawym posunięciem jest ustanowienie na dzień 7 września wyjazdowej sesji Komisji Kultury do Starosielc. W tym dużym ośrodku robotniczym nie najlepiej pracują placówki kulturalne.

Do ciekawszych wniosków należy postulat budowy dzielnicowego domu kultury na Bojarach. Na razie nie ma funduszy na realizację tej inwestycji, niemniej przy okazji dzielenia funduszy np. SFOS należy wziąć ten projekt pod uwagę. (s)



WTOREK
5
września
Wawrzyńca

Zmiana w rozkładzie jazdy PKP

Z uwagi na konieczność przeprowadzenia robót torowych na odcinku linii kolejowej Białystok Centralny — Białystok Starosielce, dziś, 5 bm., od godziny 9 do 12 nastąpi zmiana w kursowaniu następujących pociągów:

pociąg przyjeżdżający z Ełku do Starosielc o godz. 11.31 odjeżdża do Białegostoku o godz. 12.08 zamiast o godz. 11.32; pociąg odjeżdżający z Dworca Centralnego do Starosielc o godz. 11 i pociąg przyjeżdżający ze Starosielc na Dworzec Centralny o godz. 12.57, w dniu dzisiejszym nie będą kursować. (sg)

Uff, ale upało...

„narzekają mieszkańcy Białegostoku. Awa, która była wybitnie nielaskawa w lipcu i sierpniu, wyraźnie pragnie teraz nadrobić „letnie zaległości”. Mammy więc piękna słoneczna pogoda i nie dziwnego, iż w ub. niedziele wiele osób udało się na podmiejską wycieczkę. Grzybowi wprawdzie wiele nie znalazło się, ale można było wykapać się w rzeczce i opałać do woli.

Gorzej natomiast...

...gdy nasz handel nie może w żaden sposób dostosować się do zapotrzebowania na napoje chłodzące. Nawet z przysłowiową świecą w ręku nie można było w niedzielę i poniedziałek znaleźć choćby butelkę piwa, oranżady czy lemoniady. W restauracjach podawano konsumentom w szklance wodę z krana.

Skoro już jesteśmy przy gastronomii

trzeba i kilka przykrych słów skierować pod adresem personelu restauracji „Lux”. Obniżenie kategorii tego lokalu spowodowało — niestety — i obniżenie poziomu obsługi. W każdym bądź razie oczekiwania blisko godzinne na ziewienie się kelnera (a tak było w ub. niedziele) to chyba stanowczo za dużo. Proponujemy, wzorem innych miast wprowadzenie zasady — przy oczekiwaniu dłużej niż 15 min. konsumpcje się na rachunek kelnera. (h)